



Elena Malt



Rita Tager – CEO EMAS, Izrael.

EMAS na polskim rynku

Nowa oferta medyczna

EMAS Medical Center jest partnerem ponad 20 publicznych i prywatnych klinik i ośrodków medycznych w Izraelu. Ścisłe współpracuje z dwustoma lekarzami – szefami naukowymi katedr na uczelniach medycznych, profesorami. Głównym działaniem jest organizowanie wyjazdów na leczenie do Izraela, ale również organizowanie zagranicznych szkoleń i staży dla polskich lekarzy.

Marek Szczukowski – dyrektor EMAS w Europie: Właścicielką i menadżerką EMAS Medical Center jest Elena Malt, która w Izraelu ma trzy kliniki. Izrael jest bardzo zaawansowany medycznie. Elena Malt zawodowe życie związała z medycyną, wcześniej pracowała w szpitalach państwowych. A teraz współpracuje z całym medycznym światem. Wspiera ją Rita Tager – dyrektorka EMAS w Izraelu, współprzewodnicząca lobby parlamentarnego w Knesecie ds. wzmacniania i wspierania grup ludności w niekorzystnej sytuacji, a także szefowa wykonawcza ds. projektów izraelskich w Helping Hand Global i w Koalicji Pomocna Dłoń. To Elena Malt wpadła na pomysł,

żeby jej firmę EMAS wprowadzić do Polski, żeby u nas wspierać chorych ludzi, leczyć ich dolegliwości, szczególnie w sytuacji, gdy występuje trudny problem diagnostyczny czy leczniczy. EMAS Medical Center ratuje często tych ludzi, którzy w Polsce nie rokują albo muszą długo czekać na procedury medyczne. Można takich chorych wysłać do różnych klinik w Izraelu – publicznych i prywatnych. Po medycznych kwalifikacjach mogą być hospitalizowani, operowani, rehabilitowani. Mówiąc inaczej, to szansa dla wielu trudnych przypadków w dziedzinie onkologii, kardiologii, ortopedii, laryngologii, rehabilitacji. Lekarze współpracujący z EMAS stawiają diagnozę na podstawie wnikliwej analizy dokumentów medycznych.

Dr Aleksandra Madej-Dmochowska – lekarz konsultant EMAS: Jestem lekarzem internistą, diabetologiem i kardiologiem, pracuję w Gdyni. Największym naszym przeciwnikiem w wielu trudnych medycznych sytuacjach jest czas. Mamy umiejętności, możliwości, mamy znajomość chorób i technologii,

ale stoimy przed walką z czasem. Często pacjent bardzo długo musi czekać na podjęcie medycznej interwencji, szczególnie w zabiegach planowanych. Wyczerpują się pieniądze związane z codziennym działaniem, a zostają jeszcze trudne przypadki, osoby, które wymagają większej diagnostyki, dłuższego leczenia. I tutaj naprzeciw wychodzi fundacja EMAS. Kontaktujemy się ze specjalistami z zagranicy i pytamy, co możemy zrobić w określonej sytuacji. Pytamy też, czy widzą możliwości natychmiastowego leczenia. Jeżeli opinia jest pozytywna, to włączamy procedurę organizowania wyjazdu takiego pacjenta do jednej z klinik w Izraelu. Są też przypadki, kiedy ci specjaliści mówią nam, że są tak samo bezradni jak my w Polsce. Konsultacje chorych są według światowych standardów. Włączamy wszystkie dostępne procedury i zajmujemy się organizacją wyjazdu leczniczego z zagranicę. W Polsce pacjent ma możliwość operacji np. za osiem miesięcy, a my możemy dzięki EMAS Medical Center przyspieszyć i zrobić to np. za tydzień w Izraelu. Pozostają tylko kwestie organizacyjne i finansowe. Organizacyjnymi zajmuje się nasza fundacja. W trakcie konsultacji osób chorych wszystkie jednostki chorobowe są brane pod uwagę i nie wiadomo, które zostaną zaakceptowane, a przy których specjaliści z Izraela powiedzą, że mogą pomóc, a przy których niestety nie. To naprawdę trudny proces, bo nie każdy pacjent będzie się kwalifikował i nie jest też tak, że zabieramy pacjentów od nas z Polski i przekazujemy w obce ręce. Ten pacjent, którego konsultują specjaliści z Izraela, cały czas jest pod naszą opieką. A w Izraelu przebywa tylko przez czas konieczny dla jego wyzdrowienia i przechodzi tylko niezbędne procedury medyczne.

Dlaczego Pan jako inżynier zajął się właśnie organizowaniem współpracy z klinikami w Izraelu?

Marek Szczukowski: Lubię nowe wyzwania. A do współpracy zaprosiłem moich przyjaciół, ludzi, z którymi dobrze się znam. I uznaliśmy, że możemy to razem zorganizować w Polsce i dalej w Europie. Rozmawiamy z klinikami, szpitalami, z lekarzami, specjalistami w kilku dyscyplinach medycznych w Polsce. Myślę, że jest to bardzo duża i ważna szansa, kiedy ma się takiego partnera w Izraelu o dużych możliwościach medycznych, a także technicznych, organizacyjnych i systemowych. EMAS współpracuje z największymi klinikami w Izraelu m.in. Sheba Medical Center, Assuta, Herzliya Medical Center czy też Raphael Hospital. To po prostu szansa dla polskich szpitali, bo EMAS działa już od lat i pomaga w leczeniu ludziom z całego świata. Wszystko funkcjonuje dobrze. W Polsce jesteśmy na drugim miejscu w Europie pod względem umieralności m.in. na nowotwory, więc uważam, że jest odpowiedni czas, by dać szansę takich procedur w leczeniu również Polakom.

Aleksandra Madej-Dmochowska: Możemy więcej powiedzieć o EMAS w Izraelu, bo byliśmy tam w klinikach, widzieliśmy, jak one funkcjonują. W Izraelu są szpitale państwowe i kliniki prywatne. EMAS jest prywatną firmą. Zatrudnia lekarzy zarówno ze szpitali państwowych, jak i klinik prywatnych, którzy konsultują i leczą pacjentów. Pacjent, który trafia do firmy EMAS, przechodzi diagnostykę i jest ona szybko i sprawnie przeprowadzona przez lekarzy różnych specjalności. To szybka ścieżka diagnostyczna, w ciągu dosłownie kilku dni. Jeśli to jest podejrzenie choroby nowotworowej, to łącznie z pobraniem materiału do badania histopatologicznego i wynikiem tego badania. Kiedy postawiona zostaje diagnoza, zaczyna się procedura leczenia. Ten schemat leczenia funkcjonuje już w EMAS ponad osiem lat i jest opracowany w ortopedii, chorobach onkologicznych, kardiologicznych i w laryngologii, a także w rehabilitacji. Zasadą jest maksymalne wykorzystanie czasu przeznaczonego na badania i leczenie. Gabinety, sale operacyjne, pracownie tomokomputerowe wykorzystywane są w tej praktyce przez 24 godziny na dobę. W gabinecie konsultacyjnym na trzy lub cztery zmiany, w zależności od potrzeb, pracuje kilkoro lekarzy różnej specjalności. Widziałam, jak to funkcjonuje w klinice państwowej Sheba Global w Tel Awiwie. Ważne jest, żeby pacjent nie tracił czasu, żeby cały czas był pod opieką personelu medycznego. Maksymalne wykorzystanie pomieszczeń i sprzętu i pełny profesjonalizm lekarzy jest w pełni dla pacjentów. Lekarz zajmuje się tylko pacjentem. Rozmawia z nim, bada, a wszystkimi formalnościami zajmuje się sekretarka medyczna. Lekarz dyktuje to, co



Marek Szczukowski



ma być wpisane w karcie. Tego na pewno nam brakuje w Polsce, bo u nas lekarze muszą wszystko załatwiać sami – łącznie z wypisywaniem całej dokumentacji. A w klinice w Izraelu lekarz diagnozujący ma system, który umożliwia kontakt ze wszystkimi lekarzami, których może potrzebować jako konsultantów. A równocześnie lekarz, który prowadzi pacjenta, widzi wszystkie działania medyczne podejmowane wobec diagnozowanego pacjenta. Bardzo ważna jest logistyka. Lekarz ma poświęcać się tylko pacjentowi. To główna zasada.

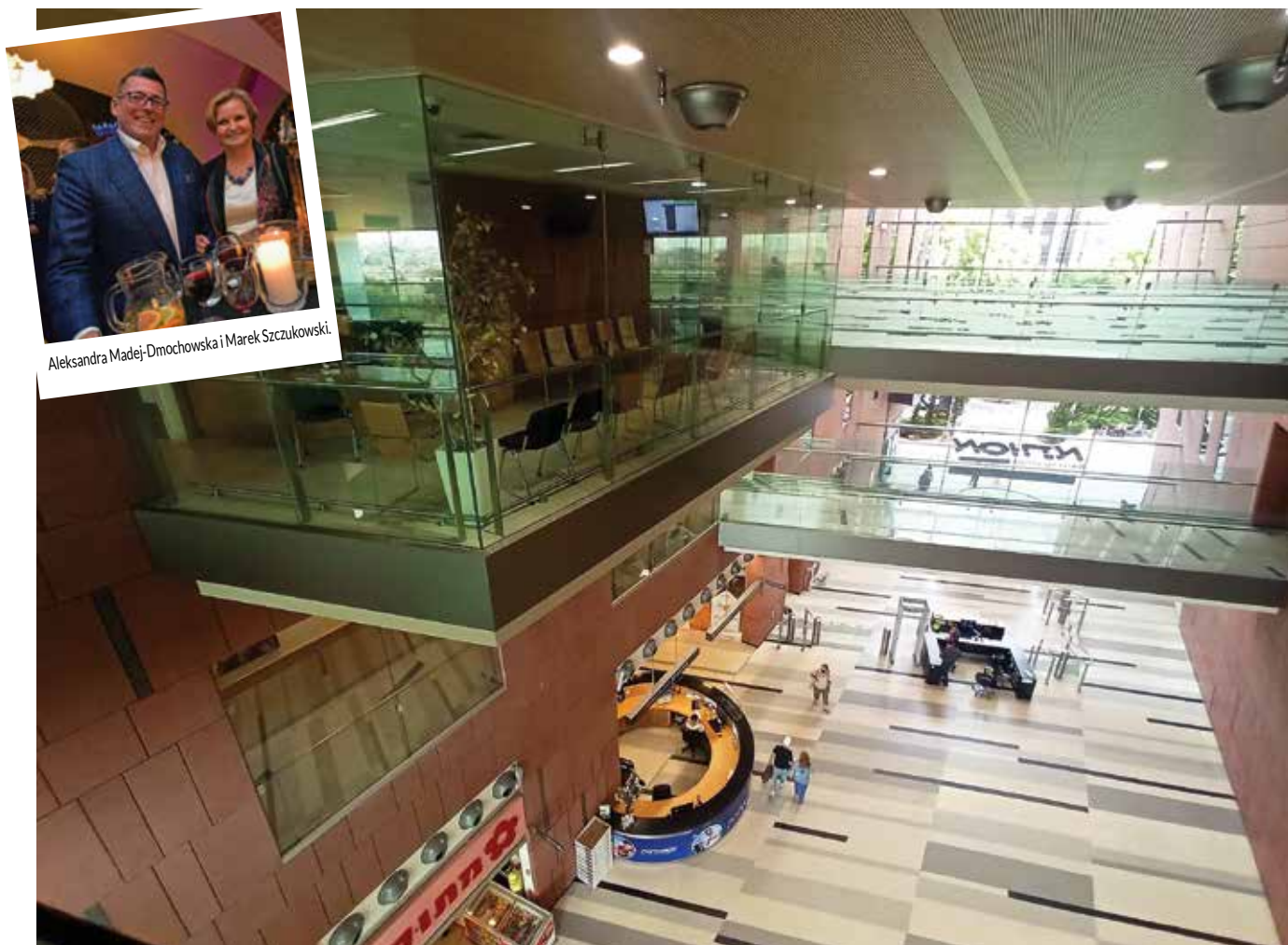
Marek Szczukowski: Mieliśmy okazję odwiedzić wspólnie kilka klinik w Izraelu, ale opowiem o klinice Sheba, która obsługuje około półtora miliona pacjentów rocznie. To właściwie nie jedna klinika, a medyczne miasto. Wjeżdża się w ogromną przestrzeń architektoniczną, w której są wszystkie, potrzebne w takim mieście – klinice budynki: od szpitali, poprzez hotele, restauracje, obiekty wypoczynkowe, rehabilitacyjne, centra handlowe i osiedla mieszkaniowe dla lekarzy. Mają własne linie autobusowe, własną stację benzynową. To zaskakuje, ale w tym centrum wykonuje się ponad 50 tysięcy ciężkich operacji rocznie. To jest państwowy szpital-miasto.

Aleksandra Madej-Dmochowska: W czasie tego pobytu w Izraelu mieliśmy kontakt z menadżerami i lekarzami, a także z personelem medycznym. Wdzieliśmy jeden z sześciu szpitali. Obserwowaliśmy pracę SOR-u, gdzie jest stałe połączenie np. z kardiologią inwazyjną i – jeśli jest taka potrzeba – pacjent natychmiast trafia na oddział interwencyjny. Wszystkie najbardziej potrzebne oddziały są na jednym poziomie.

Wróćmy na polski grunt. EMAS Medical Center jest firmą prywatną, a więc wszystkie usługi oferowane przez Państwa są płatne.

Marek Szczukowski: Tak, jesteśmy prywatną firmą, ale dzisiaj są nowe, inne możliwości zdobywania pieniędzy na leczenie. Przecieramy tę drogę. Można oczywiście płacić z własnej kieszeni, jeśli się ma finansowe możliwości. Jest ileś osób u nas w kraju, którzy „kupią sobie zdrowie”, bo ich na to stać. I oczywiście chcemy tym ludziom wskazać najlepsze możliwości. Ale jest i inna szansa, np. ubezpieczenie się na zagraniczne leczenie. Pojawiają się już pierwsze towarzystwa ubezpieczeniowe, które rozmawiają ze swoimi klientami o takim ubezpieczeniu. Również fundacje wspierają chore osoby. Tych możliwości powoli przybywa i z nich będą mogli korzystać ludzie chorzy. To daje szansę choć częściowemu refundowaniu takiego właśnie leczenia.

Na początku osobie, która się do nas zgłasza ze swoją dokumentacją medyczną, proponujemy wstępną weryfikację, która jest bezpłatna. W trakcie tych pierwszych kontaktów współpracujący z nami lekarze specjaliści, którzy określają, czy pacjent i jego choroba kwalifikują się do dalszego leczenia w Izraelu. Jeśli pacjent się kwalifikuje na takie leczenie, robimy wstępny kosztorys i przedstawiamy wszystkie możliwości leczenia w Izraelu. Jeśli pacjent się decyduje, zostaje mu przydzielony konsultant medyczny, który się będzie nim opiekował przez cały czas trwania procedur medycznych. Dokumentację przekazujemy w szyfrowanym systemie. Ważny jest kanał komunikacyjny między nami a pacjentami i konsultantami w Izraelu. Myślmy też o przygotowaniu kliniki szybkiej diagnostyki w Polsce. Ważne, żeby pacjent wiedział, że przygotowujemy dla niego wszystko, łącznie z biletami, opieką





na lotniskach w Polsce i Izraelu. Mamy pierwsze bardzo dobre doświadczenia z pacjentami, którzy już skorzystali z oferty firmy EMAS.

Aleksandra Madej-Dmochowska: Widzieliśmy też w Izraelu, że można stworzyć naprawdę bardzo dobrą ofertę. Dla Eleny Małt pracują najwybitniejsi profesorowie specjaliści. Rozmawialiśmy z nimi. Stosunek personelu medycznego do pacjenta buduje zaufanie. Na przykład gdy chory jedzie na blok operacyjny, to na sufitce widzi piękny kwitnący ogród, towarzyszy mu relaksacyjna muzyka, czuje miłe zapachy. Tworzy się pacjentowi świat bezpieczny, bez lęku i niepokoju. Pacjent przyjmowany do kliniki w Izraelu wypełnia bardzo szczegółową ankietę, w której określa swoje życiowe preferencje i upodobania, np. czego nie lubi jeść, jakie lubi kolory czy zapachy i jakiej muzyki słucha najchętniej. To nas zdziwiło, ale potem zobaczyliśmy, jakie to ważne, żeby stworzyć komfortowy i spokojny pobyt chorego człowieka w szpitalu.

Marek Szczukowski: EMAS to również platformy szkoleniowe dla lekarzy, wyjazdy na staże do Izraela. Można jechać nawet na roczne szkolenie, wspólnie pracować, asystować przy operacjach, a profesorowie z Izraela mogą przyjeżdżać do naszych klinik i szpitali. Wiem, że są lekarze w Polsce, którzy chcą w siebie inwestować, i takie wyjazdy zawodowe to jest dla nich szansa. Cieszy fakt, że mamy już pierwszych lekarzy specjalistów zainteresowanych nawiązaniem takiej współpracy. I tym zawodowym łączeniem, stwarzaniem nowych możliwości również zajmuje się fundacja EMAS.

Notowała Alina Kietrys

